

Badanie nad szczepionką na COVID-19 firmy AstraZeneca zostało wstrzymane z powodu „poważnego działania niepożądanego” obejmującego zapalenie kręgosłupa



Jeden z uczestników testów nad szczepionką na COVID-19 prowadzonych przez AstraZeneca i Uniwersytet Oksfordzki doświadczył „poważnej reakcji niepożądanej”, co poskutkowało natychmiastowym wstrzymaniem eksperymentów 'Operation Warp Speed'.

Dziesiątki ośrodków testowych na całym świecie nie podaje już ludziom roztworu chemicznego po tym, jak ta osoba podobno poważnie zachorowała na chorobę, którą AstraZeneca nazywa teraz „niewyjaśnioną chorobą”.

Firma AstraZeneca, lider w wyścigu o otrzymanie szczepionki przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19), wydała oświadczenie, w którym twierdzi, że zawieszenie badania jest „standardowe”, co pozwala na „przegląd danych dotyczących bezpieczeństwa”.

Jest to „rutynowe działanie, które musi mieć miejsce zawsze, gdy w jednym z badań wystąpi potencjalnie niewyjaśniona choroba, podczas gdy jest ona badana, jednocześnie zachowuje

się integralności badań” – wskazał rzecznik firmy, ukrywając wszelkie dalsze szczegóły dotyczące choroby uczestnika.

AstraZeneca „pracuje nad szybką analizą pojedynczego przypadku, aby zminimalizować potencjalny wpływ na harmonogram badań”, dodaje rzecznik, sugerując, że chory uczestnik z Wielkiej Brytanii ma w pełni wyzdrowieć.

AstraZeneca twierdzi, że aby nie straszyć ludzi, którzy mogli by się jej obawiać po tym jak zostanie wypuszczona, badanie może być bezpiecznie kontynuowane, ale jest obecnie wstrzymane z powodu „dużej ostrożności”.

Inna osoba zaznajomiona z tą sprawą, która wypowiadała się pod warunkiem zachowania anonimowości, zasugerowała jednak, że ten incydent z poważnym działaniem niepożądanym ma wpływ na inne badania szczepionek AstraZeneca, a także na badania kliniczne prowadzone obecnie z użyciem innej szczepionki. producentów.

Nie ma co się czepiać, ponieważ wszystkie szczepionki są bezpieczne i skuteczne, prawda?

Chociaż nie jest jasne, na jak długo działania firmy AstraZeneca's zostają wstrzymane, firma twierdzi, że incydent z „urazem” nie jest wielkim problemem, i że wkrótce wszystko wróci do normy.

Ponieważ badanie znajdowało się w fazie III tuż przed wstrzymaniem testów, wydaje się, że nie minie dużo czasu, zanim testowana szczepionka otrzyma komercyjne zatwierdzenie, zwłaszcza że celem Donalda Trumpa jest posiadanie gotowej to masowej dystrybucji szczepionki na koronawirusa z Wuhan jeszcze przed wyborami.

W końcu to tylko „czkawka”, która zostanie szybko zmieciona pod dywan i zapomniana, biorąc pod uwagę to, jak wszystkie szczepionki są bezpieczne i skuteczne, a przynajmniej tak nam mówią. Nawet jeśli ta nie okaże się tak bezpieczna i skuteczna, jak twierdzą, AstraZeneca nadal zachowa całkowity

immunitet od wszelkiej odpowiedzialności, a to oznacza, że jest o krok od zatwierdzenia przez FDA (Food and Drug Administration) .

„Istnieje wiele różnych reakcji, które można zakwalifikować jako prawdopodobne, poważne działania niepożądane, objawy wymagające hospitalizacji, choroby zagrażające życiu, a nawet śmierć” – informuje dalej *STAT* . „Nie było również od razu jasne, w którym badaniu klinicznym wystąpiło działanie niepożądane, chociaż istnieje wyraźna możliwość, że w Wielkiej Brytanii trwają badania fazy 2/3”

Omawiana szczepionka, znana jako AZD1222, podobno zawiera adenowirusa, który przenosi gen jednego z białek rzekomo występujących w koronawirusie z Wuhan (COVID-19). Mówi się, że ten adenowirus wywołuje odpowiedź układu odpornościowego na koronawirusa z Wuhan (COVID-19), tworząc pewien rodzaj odporności.

Aby upewnić się, że firma nie ponosi odpowiedzialności za tę poważną reakcję niepożądaną, AstraZeneca ogłosiła, że □ choroby w dużych badaniach klinicznych często „zdarzają się przypadkowo”, wyciągając wniosek, że szczepionka nie miała nic wspólnego z chorobą uczestnika badania.

„Dbamy o bezpieczeństwo naszych uczestników i przestrzegamy najwyższych standardów postępowania w naszych badaniach” – dodała firma.

Źródła:

[StatNews.com](https://www.statnews.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Hongkong w szoku po zatrzymaniu przez policję 12-letniej dziewczynki



Materiał filmowy przedstawiający dwóch funkcjonariuszy powalających 12-letnią dziewczynę na ziemię na ulicy w Hongkongu wywołał nową falę gniewu wśród ciągłej krytyki policyjnej przemocy.

Film szeroko rozpowszechniony w mediach społecznościowych pokazał, jak policja otacza grupę ludzi na chodniku w dzielnicy Mong Kok . Dziewczyna, która była w tłumie, zaczęła uciekać. Krzycząc „stój!”, Jeden z oficerów ścigał ją, podczas gdy inny powalił ją na ziemię; trzeci dołączył do niej, by ją obezwładnić.

Dziewczyna, później zidentyfikowana przez lokalne media jako „Pamela”, wraz ze swoim 20-letnim bratem Stevenem i innymi przechodniami, otrzymała grzywnę za złamanie zasady dystansu społecznego, która zakazuje publicznych zgromadzeń więcej niż dwóch osób.

Aresztowanie nastąpiło w niedzielę w wyniku głośnych protestów przeciwko decyzji rządu o odroczeniu wyborów władz miejskich, co zdaniem krytyków było próbą zapobieżenia druzgocącej porażce partii prodemokratycznych. Prawie 300 osób zostało aresztowanych, głównie na protestach w okolicach Yau Ma Tei i Mong Kok.



Według lokalnych mediów Pamela została opatrzona z zadrapań i siniaków na łokciu, podczas gdy jej brat odniósł lekkie obrażenia nogi.

Broniąc swoich działań, policja w oświadczeniu kilka godzin później powiedziała, że „przechwycili dziewczynę i inne osoby (...) w celu przerwania protestów prodemokratycznych w pobliżu.

„Podczas akcji, dziewczyna nagle zaczęła uciekać w podejrzany sposób. Funkcjonariusze zaczęli ją ścigać i obezwładnili przy użyciu minimalnej niezbędnej siły”– czytamy w oświadczeniu.

Odkąd w czerwcu zeszłego roku w mieście wybuchły masowe protesty prodemokratyczne, policja w Hongkongu jest coraz bardziej krytykowana za nadmierne użycie siły w postępowaniu z demonstrantami. Incydenty z zeszłego roku obejmują rzekomą napaść seksualną na studentki, masowe spryskiwanie pieprzem i bicie pasażerów pociągów oraz dwutygodniowe oblężenie kampusów uniwersyteckich .



Krajowe przepisy bezpieczeństwa, nałożone przez Pekin na miasto, które weszły w życie w lipcu, dodatkowo uprawniają policję do aresztowań na podstawie szeroko zdefiniowanych zarzutów secesji, przewrotu, zмовy z zagranicznymi siłami i terroryzmem, każdy podlega każe nawet do dożywocia.

Ale Pamela nie brała udziału w protestach i, jak twierdzi jej matka, pani Ho, jedynie kupowała artykuły rzemieślnicze. Powiedziała mediom w Hongkongu, że rozstała się z dwójką rodzeństwa, aby kupić artykuły spożywcze, planując spotkać się z nimi wkrótce potem.

„Bardzo się bałam, nie mogłam zachować spokoju i zacząłem biec” – powiedziała Pamela iCable News, natomiast jej brat powiedział, że nie zapłacą grzywny i zamierzają złożyć skargę. Steven, który został zatrzymany, gdy próbował chronić swoją siostrę, powiedział dalej Apple Daily, że oskarżenie było „nierozsądne”, biorąc pod uwagę fakt, że nie znali

przechodnia, na którego nałożono grzywnę.

Obrzęk kostki Stevena pogorszył się od niedzieli – powiedziała Ho w wywiadzie dla Apple Daily. Dodała, że *□□* konsultują się z prawnikiem w sprawie pozwania policji.

Szef administracji miasta Carrie Lam powiedziała we wtorek dziennikarzom, że *„nie byłoby właściwe, aby dyrektor naczelny wyrażał opinię na temat rzeczywistej operacji w terenie”*.

„Trzeba spojrzeć na rzeczywiste okoliczności”, oceniając działania policji, powiedziała i stwierdziła, że *□□* „każdy incydent i każda skarga dotycząca działań podjętych przez organy ścigania będzie w pełni zbadana”.

‘Stowarzyszenie Klubów Chłopców i Dziewcząt w Hongkongu’, lokalna organizacja charytatywna, wezwało władze do przeprowadzenia „uczciwego i transparentnego dochodzenia”, dodając, że „w przypadku obecności dzieci organy ścigania powinny uwzględniać otoczenie w swoich działaniach i chronić prawa dzieci najlepiej jak potrafią ”.

Kilku lekarzy, którzy poprosili o zachowanie anonimowości, powiedziało, że na szczęście dziewczyna miała tylko kilka siniaków. Fakt, że policjant wykorzystał swoją masę ciała, aby ją przewrócić, i że jej głowa jako pierwsza wylądowała na ziemi, mógł spowodować poważniejsze obrażenia, powiedzieli Apple Daily.

„Mogła mieć połamane żebra” – powiedział jeden z lekarzy. „To wielkie szczęście, że skończyło się tylko na kilku zadrapaniach”.

Źródło:

www.theepochtimes.com

Ogień niszczy przełudniony grecki obóz dla uchodźców, zmuszając tysiące do ucieczki



LESBOS, Grecja – Tysiące migrantów uciekło w środę przed pożarami, które przedarły się przez przełudniony obóz na greckiej wyspie Lesbos, który powstał przez koronawirusowy lockdown.

Premier Kyriakos Mitsotakis wezwał ministrów na nadzwyczajne posiedzenie, ale nie było doniesień o ofiarach.

Pożar wybuchł w obozie Morii tuż po północy we wtorek, poinformowali strażacy. Wczesnym rankiem większość Morii była tłącą się masą spalonych pojemników i namiotów, a kilka osób przeszukiwało gruz w poszukiwaniu swoich rzeczy.

Unia Europejska jest gotowa pomóc Grecji „w tych trudnych czasach”, powiedział wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Margaritis Schinas na Twitterze po rozmowie z Mitsotakisem.

Przyczyna pożaru nie była od razu jasna. Władze badały, czy doszło do podpalenia.

Moria została „prawdopodobnie całkowicie zniszczona”, powiedział urzędnikowi Ministerstwa Migracji Manos Logothetis państwowej agencji prasowej Aten.



Wstępne raporty sugerowały, że w różnych miejscach rozległego obozu wybuchły pożary po tym, jak władze próbowały odizolować osoby, u których wykryto COVID-19.

„Pożar nadal szaleje, obóz został ewakuowany. Wszyscy ci ludzie są na drodze krajowej prowadzącej do (miasta) Mytilini”– powiedział Panagiotis Deligiannis, świadek z Morii.

„Jest policja, która ich nie przepuszcza. Ci ludzie śpią po lewej i prawej stronie na polach”.

'Poza kontrolą'

Rząd prawdopodobnie wprowadzi Lesbos w stan wyjątkowy, umożliwiając zmobilizowanie wszystkich sił do wsparcia wyspy i osób ubiegających się o azyl, powiedział urzędnik rządowy.



Burmistrz Mytilini, Stratis Kytelis, powiedział, że migranci będą musieli zostać przeniesieni lub zakwaterowani na statkach, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa.

„Sytuacja wymknęła się spod kontroli” – powiedział Open TV policjant Argyris Syvris, dodając, że policja została zmuszona do uwolnienia około 200 osób, które miały zostać repatriowane do ich krajów.

Warunki panujące w ośrodku Moria, w którym przebywa ponad 12 000 osób – ponad czterokrotnie większa niż deklarowana pojemność – zostały skrytykowane przez grupy pomocy, które twierdzą, że niemożliwe jest wprowadzenie tam dystansu społecznego i podstawowych środków higieny.

Obóz został poddany kwarantannie w zeszłym tygodniu po tym, jak władze potwierdziły, że osoba ubiegająca się o azyl uzyskała pozytywny wynik testu na obecność nowego koronawirusa. Od tego czasu liczba potwierdzonych infekcji

wzrosła do 35.

Lesbos, które leży tuż przy tureckim wybrzeżu, znajdowało się na pierwszej linii masowego ruchu uchodźców i migrantów do Europy w latach 2015-2016. Z powodu pandemii wszyscy migranci, którzy dotarli na wyspę od 1 marca, zostali poddani kwarantannie z dala od obozów.

Źródło:

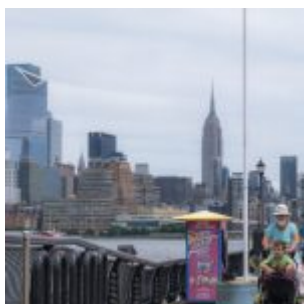
www.theepochtimes.com

Chiny wdrażają „kod cywilizacyjny”, aby zwiększyć kontrolę

Władze lokalne chińskiej prowincji Jiangsu uruchomiły nowy system kontroli społecznej, który łączy program zdrowia z systemem kredytu społecznego Partii, aby stworzyć nowy tak zwany „kod cywilizacyjny”. System przyznaje każdej osobie ocenę cywilną, która klasyfikuje ich na różnych poziomach. Ten poziom jest następnie używany przez rząd do osądzania, kto ma pierwszeństwo lub kto powinien podlegać ograniczeniom lub karom.

System wydaje się funkcjonować jako rozszerzona wersja systemu kredytu społecznego. Obecnie jest on wdrażany w Suzhon i obejmuje wszystkie osoby powyżej 18 roku życia. Obecnie ma dwie aktywne kategorie, według których można oceniać ludzi, w oparciu o system rankingowy 1000 punktów.

Trzęsienie ziemi w New Jersey, zgłoszono wstrząsy w całym stanie



NOWY JORK – wczesnym rankiem we środę niewielkie trzęsienie ziemi nawiedziło East Freehold w stanie New Jersey, podało US Geological Survey.

Według National Weather Service trzęsienie o sile 3,1 dotknęło mieszkańców większości centralnej części New Jersey.

Mieszkańcy w mediach społecznościowych wyrażali swój szok z powodu tego rzadkiego zdarzenia. Setki ludzi z tak odległych miejsc jak Filadelfia i Long Island w stanie Nowy Jork wzięło udział w programie USGS „Did You Feel It?”, zgłaszając tylko słabe lub lekkie drgania i brak uszkodzeń.



„Zaskakujące byłoby zobaczyć coś więcej, niż uszkodzone półki lub spadające ramy obrazów” – powiedział Robert Sanders, geofizyk.

USGS podało, że trzęsienie ziemi miało miejsce około 2 w nocy i było zlokalizowane 1,25 mili (2 kilometry) na południe, na południowy wschód od centrum East Freehold, na głębokości około 3 mil.

„To dość rzadkie zdarzenie jeśli chodzi o wstrząsy na tym obszarze” – powiedział Sanders. Od 1970 roku w promieniu 10 mil od tego miejsca miały miejsce dwa inne trzęsienia: 3,5 w 1979 r. I 3,1 w 1992 r., Powiedział.

Władze nie podały jeszcze żadnych informacji o jakichkolwiek wstępnych szkodach.



Źródło:

[The Epoch Times](#)

Cuomo uruchamia „grupę zadaniową zajmującą się dystansowaniem społecznym”, aby medycznie tyranizować nowojorczyków, mimo, że restauracje i siłownie pozostają otwarte wyłącznie dla polityków



Gubernator Nowego Jorku Andrew Cuomo ogłosił, że nowa „grupa zadaniowa ds. Dystansowania Społecznego” jest konieczna, aby upewnić się, że nowojorczyści zachowują dystans względem siebie, noszą maskę przez cały czas i przestrzegają zasad medycznych. – nawet pomimo tego, że nowojorscy politycy, tacy jak Cuomo, nadal chodzą do restauracji i korzystają z prywatnych siłowni, jakby byli uprzywilejowanymi członkami rodziny królewskiej.

Jedynym sposobem, w jaki Cuomo ponownie „zezwoli” na spożywanie posiłków w lokalach w Nowym Jorku, jest utworzenie przez lokalnych polityków wędrujących stanowych policyjnych jednostek, aby trzymać wszystkich w ryzach – oraz obowiązkowe szczepienie przeciwko koronawirusowi (COVID-19), gdy szczepionka „Operation Warp Speed □□Trump” będzie ogólnie dostępna.

„Nasze zasady i wytyczne dotyczące ponownego otwarcia są na tyle dobre, na ile będą egzekwowane” – wskazał Cuomo w oświadczeniu, dodając, że zasoby państwowe są już rozrzedzone z powodu konieczności egzekwowania innych wytycznych dotyczących koronawirusa z Wuhan (COVID-19), takich jak limity alkoholu w restauracjach, które serwują jedzenie na świeżym powietrzu.

„Jeśli otworzymy restauracje, skomplikuje to setki, jeśli nie tysiące placówek, które muszą być monitorowane” – dodał, wskazując dalej, że plan polega na agresywnym nadzorowaniu firm, nawet jeśli Black Lives Matter (BLM) i Terroryści z Antify niszczą wiele części stanu w „proteście” przeciwko „systemowemu rasizmowi”.

Restauratorzy w Nowym Jorku wnoszą pozew zbiorowy przeciwko stanowi o 2 miliardy dolarów w związku z zakazem spożywania posiłków w lokalach

Ponieważ nie widać końca blokad w całym stanie, wielu mieszkańców, w tym właściciele firm, wskazało, że mają dość. W

rzeczywistości jeden z właścicieli restauracji w Nowym Jorku złożył niedawno pozew zbiorowy o wartości 2 miliardów dolarów zarówno przeciwko władzom stanowym, jak i lokalnym w związku z ich dalszym zakazem spożywania posiłków w pomieszczeniach.

Jedynymi lokalami restauracyjnymi, które do tej pory zostały otwarte, są te, które mogą obsługiwać klientów na zewnątrz na patio lub wewnątrz z 50 procentową wydajnością. Jednak szczególnie w Nowym Jorku wszystkie posiłki w pomieszczeniach pozostają zakazane, a burmistrz Bill de Blasio niedawno wskazał, że restauracje wewnątrz budynków nigdy nie zostaną ponownie otwarte, dopóki szczepionka nie będzie ogólnie dostępna.

Wszystko to sprowadza się do wojny z amerykańską opinią publiczną, która naprawdę zaczęła się „na żywo” w marcu wraz z *początkiem plandemicznej* histerii. Od tego czasu prawie każdy stan w kraju, z wyjątkiem Południowej Dakoty, wprowadził pewnego rodzaju blokadę lub inne ograniczenia, a wiele z nich narzuca obecnie obowiązkowe noszenie maseczki jako warunek „pozwalający” na kupowanie i sprzedawanie lub prowadzenie działalności.

Dopóki Amerykanie nadal będą znosić taką tyranię, nigdy się ona nie skończy i będzie się tylko nasilać. Zarówno „czerwone”, jak i „niebieskie” stany nadal działają z ograniczoną wydajnością z powodu bezmyślnych obaw przed wirusem, który nigdy nie zostanie nawet zauważony przez ponad 99 procent populacji.

„Bądź świadomy tego, co się dzieje i nie popełnij błędu; wszystko to ma wywołać jak największy strach i cierpienie, abyś chętnie zaakceptował Nowy Porządek Świata”— pisze Mac Slavo dla *SHTFplan.com* , dodając, że politycy wyraźnie prowadzą „wojnę przeciwko społeczeństwu”.

„Stany Zjednoczone są teraz totalitarną dyktaturą i taki stan utrzymuje się mniej więcej od marca. Konstytucja albo

pozwoiliła temu rządowi istnieć, albo nie była w stanie go powstrzymać” – dodaje. „Niestety, to fakt, z którym musimy się pogodzić. My, jako ludzie, musimy przestać dawać władzę innym ludziom. Wydaje się to teraz oczywiste, ale Amerykanie tego nie rozumieją”.

Źródła:

SHTFplan.com

NaturalNews.com

Indyjska aplikacja do śledzenia COVID ujawnia lokalizację obozów wojskowych



Ekspert GIS ostrzegł, że indyjska aplikacja do śledzenia COVID, Aarogya Setu, może udostępniać lokalizacje obozów wojskowych i może być wykorzystywana przez wrogów do inwigilacji i do śledzenia ruchów żołnierzy we wrażliwych obszarach, takich jak Pangong Tso w Ladakh.

Aarogya Setu ujawnia lokalizację obozów wojskowych

Wrażliwe informacje o rozmieszczeniu żołnierzy i ich ruchu w bazach wojskowych lub placówkach szpiegowskich wzdłuż granicy z Chinami mogły zostać naruszone przez aplikację mobilną

Aarogya Setu do śledzenia COVID-19 w Indiach.

Aarogya Setu został zaprojektowany przez rząd w celu gromadzenia danych o lokalizacji i odniesienia ich do bazy danych testów COVID-19 należącej do Indian Council of Medical Research, aby ostrzec użytkownika, jeśli w pobliżu znajduje się zarażona osoba.

„Dzięki aplikacji można sprawdzić, czy żołnierz używający Aarogya Setu znajduje się w konkretnym obozie, czy też wyjeżdża do innego obozu, czy jest przenoszony, czy coś w tym rodzaju. Przez stały pomiar, można zobaczyć, jak wiele osób zostało przeniesionych z obozu i ile osób znajduje się w obozie w danej chwili” Raj Bhagat Palanichamy, niezależny system informacji geograficznej (GIS) – napisał [Sputnik](#).

Ostrzegając władze, Raj podzielił się przykładem wykorzystania Aarogya Setu do zgrubszczenia wykrywania liczby osób korzystających z aplikacji (co może być zbieżne z liczbą żołnierzy) we wrażliwych obszarach, takich jak Pangong Tso, gdzie wojska Indii i Chin były zaangażowane w ostry konflikt od kwietnia tego roku.

„Dzięki fałszywej aplikacji GPS możesz przenieść swoją lokalizację w dowolne miejsce. Możesz po prostu wpisać cokolwiek do Wagah Border, Pangong Tso, Galwan Valley. To nic wielkiego. A potem możesz po prostu otworzyć aplikację Aarogya Setu, która pokaże, ilu zwykłych ludzi (dotkniętych COVID) jest tam itp.”- powiedział Raj, dodając, „że chińscy agenci mogą nie uzyskać dokładnej liczby żołnierzy w określonej lokalizacji, ale „Będą wiedzieć, czy ludzie się poruszają i czy idą w jakim kierunku, w jakim czasie itp.”

„Jeśli mówisz o miejscu, w którym znajduje się tylko baza wojskowa, nie jest wymagana żadna wiedza techniczna ani hakowanie. Ale jeśli chcesz dowiedzieć się czegoś o konkretnym budynku itp., trzeba trochę pokombinować ”- powiedział Raj Bhagat Sputnikowi.

Armia indyjska, wydając poradnik w kwietniu tego roku, poprosiła żołnierzy o zainstalowanie aplikacji Aarogya Setu i włączenie usług lokalizacyjnych i bluetooth podczas odwiedzania miejsc publicznych, w ośrodkach izolacyjnych, powołując się na pomoc władzom cywilnym w związku z COVID-19 podczas opuszczania kwater lub stacji wojskowych. W kwietniu personel armii został ostrzeżony, aby nie ujawniał swojej tożsamości służbowej, w tym rangi, stanowiska i listy kontaktów użytkowników podczas korzystania z takich aplikacji.

Jaki pogląd na Aarogya Setu ma Armia Indyjska?

Według wyższego rangą oficera armii, aplikacja Aarogya Setu mogłaby służyć do śledzenia lokalizacji żołnierzy, a żołnierze rozmieszczeni na wysuniętych posterunkach w ogóle nie powinni używać telefonów komórkowych.

„Zadbaliśmy o to, aby żołnierze rozmieszczeni na wysuniętych posterunkach nie korzystali z telefonów komórkowych. Komunikują się za pośrednictwem wojskowych urządzeń komunikacyjnych. Tak więc ich ruch ani lokalizacja nie zostaną ujawnione przeciwnikom za pośrednictwem aplikacji Aarogya Setu ”- powiedział w poniedziałek generał armii indyjskiej Sputnikowi.

Urzędnik armii indyjskiej przyznał jednak, że ruch z posterunków pokojowych i miejsc innych niż posterunki wysunięte może być śledzony. *„Nasze oddziały patrolujące wrażliwe obszary nie używają telefonów komórkowych”* – stwierdził urzędnik.

Przejęty kod źródłowy Aarogya Setu

12 sierpnia firma zajmująca się bezpieczeństwem cybernetycznym z siedzibą w Bombaju opublikowała [szczegółowy blog](#) wyjaśniający, w jaki sposób odkryła kod źródłowy całej platformy Aarogya Setu, w tym jej infrastruktury zaplecza udostępnionej publicznie w Internecie.

W blogu stwierdzono, że przy otwartych danych dostępowych firma była w stanie „pobrać kod źródłowy witryny internetowej Aarogya Setu, portalu Swaraksha, wewnętrznych interfejsów API, usług internetowych i wewnętrznej analizy”.

Sprawa została skierowana do Indian Computer Emergency Response Team, który po cichu załatał lukę.

Następnie rząd [zagroził Shadow Map podjęciem kroków prawnych w związku](#) z blogiem opisującym zagrożenia bezpieczeństwa Aarogya Setu.

Chociaż dużo uwagi poświęcono Aarogya Setu, kilka rządów stanowych uruchomiło własne aplikacje COVID-19. Badanie bezpieczeństwa tych aplikacji przez Centrum Internet and Society (CIS) okazało się, że większość z tych aplikacji nie mają konkretnej polityki prywatności.

Źródło:

[BlacklistedNews.com](https://blacklistednews.com)

Indie testują broń „NextGen Hypersonic” w obliczu napięć na granicy z Chinami



W związku z nasilającym się konfliktem militarnym między

Indiami a Chinami , indyjska armia zdecydowała się w poniedziałek zwiększyć niestabilność geopolityczną w regionie, wystrzeliwując testowo nową klasę ultranowoczesnej broni, która może poruszać się z prędkością hipersoniczną.

Organizacja Badań i Rozwoju Obrony (DRDO), agencja podlegająca indyjskiemu Ministerstwu Obrony, której zadaniem jest rozwój broni, wydała w poniedziałek oświadczenie, w którym po raz pierwszy „pomyślnie przetestowała w locie” krajowy pojazd demonstracyjny technologii hipersonicznej (HSTDV).



Minister obrony Rajnath Singh pogratulował DRDO „udanego” uruchomienia HSTDV, opisując zaawansowaną technologię silnika jako układ napędowy typu scramjet. Singh powiedział, że pojazd osiągnął prędkość przekraczającą 6 machów (4600 mil/h).



Oto film przedstawiający uruchomienie HSTDV.

Successful flight test of Hypersonic Technology Demonstration Vehicle (HSTDV) from Dr. APJ Abdul Kalam Launch Complex at Wheeler Island off the coast of Odisha today.
pic.twitter.com/7SstcyLQVo

—   / RMO India (@DefenceMinIndia)
[September 7, 2020](#)

„Nośnik oddzielił się od wyrzutni i wlot powietrza został otwarty zgodnie z planem. Spalanie hipersoniczne utrzymało się, a rakieta kontynuowała swój pożądany tor lotu z prędkością sześciokrotnie większą niż prędkość dźwięku lub prawie 2 km/s przez ponad 20 sekund”- czytamy w oświadczeniu DRDO. Pierwszy test HSTDV w Indiach zakończył się niepowodzeniem w czerwcu 2019 roku.

Pomyślny test nośnika hipersonicznego jest ważnym kamieniem milowym dla Indii, ponieważ teraz dołączają one do „klubu

hipersonicznego" USA, Rosji i Chin.

„Trwało to już od jakiegoś czasu, a teraz wyzwaniem jest dokonanie ograniczonego czasowo przejścia do fazy testowania prototypów. Chiny są w czołówce pod względem naddźwiękowym, a Indie nie mogą sobie pozwolić na pozostawanie w tyle ”- powiedział wicemarszałek sił powietrznych Manmohan Bahadur (w stanie spoczynku), dodatkowy dyrektor generalny Centre for Air Power Studies.

Moment startu przypada w momencie, gdy Indie i Chiny pozostają w trwającym kilka miesięcy konflikcie wojskowym wzdłuż Linii Rzeczywistej Kontroli, spornej granicy o długości 2175 mil między obydwojema krajami, która rozciąga się od regionu Ladakh na północy do indyjskiego stanu Sikkim.

W przypadku niezamierzonej wojny wzdłuż mocno spornej granicy, gdzie Chiny już opracowują broń hipersoniczną i rozmieszczają myśliwce stealth, Indie próbują teraz nadrobić zaległości, ponieważ muszą zmodernizować swoje siły, ponieważ gorący konflikt może być nieunikniony.

Źródło:

[ZeroHedge](#)

**Hal Lindsey: Tworzenie
potworów – jakie może mieć
konsekwencje nadmierna**

dezynfekcja



Hal Lindsey napisał swój pierwszy komentarz na temat Covid-19 w styczniu. Liczby były wówczas niewielkie, ale globalna pandemia wydawała się już możliwa. Napisał: „*Jak dotąd potwierdzone przypadki wirusa pojawiły się w 13 krajach. Obejmuje to w chwili pisania tego tekstu pięć potwierdzonych przypadków w Stanach Zjednoczonych. Pięciu Amerykanów z 327 milionów może wydawać się niewiele. Ale chodzi o to, że jest tutaj!*”

I wkrótce będzie tutaj w wielkim stylu! Aby z tym walczyć, Amerykanie i reszta świata zmobilizowali zasoby w jednym z największych wysiłków naukowych w historii. Ale świat nie tylko walczył o wielkie rzeczy. Większość bitew koncentruje się na prostych rzeczach, takich jak mycie rąk i wycieranie blatów.

Ludzie na całym świecie dezynfekują wszystko w zasięgu ręki. Myjemy ręce po dotknięciu nowego przedmiotu, często mydłem przeciwbakteryjnym. Kiedy nie mamy mydła, używamy na rękach żeli przeciwbakteryjnych. W naszych domach, samochodach, biurach i szkołach używamy wybielaczy lub alkoholu na każdej dostępnej powierzchni. Sklepy detaliczne robią coś podobnego w przypadku przemysłowych środków dezynfekujących. Spryskują produkty, półki, siedzenia, lady i gotówkę. Linie lotnicze czyszczą teraz samoloty przy użyciu ogromnych dawek środków dezynfekujących.

Nie mamy wyboru. Musimy walczyć z tą chorobą. Ale jeśli uważasz, że Covid jest zły, poczekaj, aż zobaczysz, co

tworzymy. Nasza odpowiedź na Covid to generowanie zupełnie nowych zestawów potworów!

CBS News donosiło w marcu 2018 r. „Eksperci szacują, że 700 000 ludzi umiera na całym świecie każdego roku z powodu odpornych na leki „superbakterii” i spodziewają się, że liczba ta gwałtownie wzrośnie.

Lekarz chorób zakaźnych ze Stanford Health Care powiedział: „Istnieje obawa, że utrzymująca się oporność na antybiotyki może doprowadzić nas do 'świata po antybiotyku', w którym infekcji nie da się już wyleczyć”. W „świecie po antybiotyku” zwykłe cięcie może być śmiertelne.

Według CDC liczby są już ogromne. Mówią: „Każdego roku w Stanach Zjednoczonych występuje ponad 2,8 miliona zakażeń opornych na antybiotyki, w wyniku których umiera ponad 35 000 osób”. A jesteśmy dopiero na początku „apokalipsy superbakterii”. Naukowcy ostrzegają, że może „wybuch” może nastąpić w ciągu najbliższych kilku lat.

Nie tylko antybiotyki tworzą superbakterie. Tak samo jak środki dezynfekujące. W artykule zamieszczonym w ScienceAlert.com napisano: *„Nawet szpitalny środek dezynfekujący o dużej mocy traci skuteczność przeciwko superbakteriom, ostrzegają naukowcy, a bakterie uczą się dostosowywać, aby przetrwać w obliczu środków do dezynfekcji rąk na bazie alkoholu... W szczególności stają się bardziej odporne na alkohol, zgodnie z nowymi badaniami”.*

Innymi słowy, walcząc z wirusem, tworzymy nową rasę bakterii. Oznacza to, że zmierzamy w stronę świata „super-zarazy”. I udajemy się tam szybciej, niż wcześniej sobie wyobrażaliśmy. Nauka powiedziała, że nadchodzi.

Źródło:

[Raport Hala Lindseya](#)

American Airlines popiera terroryzm, przemoc, podpalenia i morderstwa, zachęcając pracowników do noszenia propagandowych przypinek BLM



Gigant podróży lotniczych American Airlines (AA) zmienił politykę swojej firmy, zezwalając stewardom na noszenie przypinek Black Lives Matter (BLM) i innych związanych z nimi „blingów” na mundurach roboczych.

Aby pokazać swoje poparcie dla wszystkich zamieszek, grabieży i innych aktów przemocy, które mają miejsce w miastach w całym kraju, AA znosi ograniczenia, które wcześniej wymagały od swoich pracowników neutralności w kwestiach politycznych, takich jak BLM podczas pełnienia służby.

W oświadczeniu firmy AA zasugerowało, że teraz „żyjemy w czasach, w których tak ważne jest prowadzenie dialogu na temat tej ważnej kwestii rasizmu w naszym społeczeństwie i próba znalezienia wspólnej płaszczyzny”. Najwyraźniej najlepsze do tego jest przebywanie w masce podczas lotu.

„American jest naprawdę zaangażowany w posiadanie kultury inkluzywnej, która jest przyjazna dla wszystkich i odzwierciedla nasz kraj i świat” – wyjaśnia dalej oświadczenie.

„Właśnie dlatego American tak bardzo chce stworzyć bardziej tolerancyjny i zróżnicowany zespół. Dzięki naszej współpracy z amerykańskim biurem różnorodności, równości i integracji kontynuujemy prace nad ogólnym planem rozwiązania tych problemów w naszym miejscu pracy ”.

Częścią tego planu jest również stworzenie oficjalnego symbolu AA, który wspiera BLM, Antifę i inne „przebudzenia”, które pracownicy mogliby nosić podczas serwowania napojów i przekąsek podróżującym samolotem.

„Ponadto firma pracuje również nad zaprojektowaniem własnej przypinki, która będzie symbolicznie wspierać zróżnicowane i integracyjne środowisko pracy” – mówi AA.

American Airlines jest tak zaangażowana w walkę z rasizmem, że do projektowania przypinek zatrudnia wyłącznie czarnych ludzi

Na wypadek gdyby te zmiany były niewystarczające, AA zdecydowało się pójść o krok dalej w walce z rasizmem, zatrudniając wyłącznie Czarnych z „Czarnej Sieci Zawodowej” do zaprojektowania nowej przypinki do munduru firmy.

W zespole projektowym nie będzie białych ludzi, ponieważ biali są źli, a czarni są dobrzy. Tylko Czarni mogą poprowadzić drogę do nowego antyrasistowskiego świata, innymi słowy, w którym „biel” jest całkowicie wygaszona, a jej miejsce zajmuje prawdziwa i czysta równość.

„Linia lotnicza stwierdziła, że □□okazuje wsparcie czarnym kolegom, którzy doświadczyli dyskryminacji i

niesprawiedliwości, a nie żadnej konkretnej organizacji", donosi NBC 5.

Bezpośrednio po incydencie z George'em Floydem AA publicznie ogłosiło, że „demonstracje”, czyli zamieszki i grabieże, „podkreślają pilną potrzebę zmian systemowych, ponieważ Black Lives Matter”.

Jednak nie każdy, kto pracuje dla AA, jest zadowolony z tych zmian. Jedna z firmowych stewardess podobno powiedziała *New York Post*, że traktuje nowe zarządzenie z przypinkami BLM jako „poważne wykroczenie”, ponieważ jej mąż jest funkcjonariuszem organów ścigania.

„Jeśli o mnie chodzi, życie wszystkich ma znaczenie” – napisał w e-mailu do kierownictwa AA osoba, która przez wiele lat pracowała dla linii lotniczych.

„Jestem całkowicie zniesmaczona faktem, że nie możemy okazać naszego wsparcia naszemu Bogu, naszemu krajowi, naszym LE0, ale jeśli chodzi o organizację BLM (która sama w sobie jest kontrowersyjna), American Airlines twierdzi, że to oczywiście inna sprawa” – dodaje.

Inny steward, imieniem John, mówi, że brak noszenia przypinki BLM, zgodnie z nowymi przepisami, może wywołać konflikty wśród pracowników. Ci, którzy zdecydują się nie wspierać krajowego terroryzmu BLM, będą „odrzućani i oznaczani jako rasistowscy”, mimo że BLM jest „organizacją terrorystyczną, która promuje przemoc w celu realizacji ich programu”.

„Jeśli ta przypinka zostanie zatwierdzona, będę nosić moją przypinkę NYPD na potrzeby wydziału policji” – mówi John.

Źródła:

[Breitbart.com](https://www.breitbart.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)